

Sygn. akt VI Ka 673/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron (spr.)

Sędziowie SO Barbara Żukowska

SO Karin Kot

Protokolant Anna Potaczek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniach 21 stycznia 2014 r. i 6 lutego 2014r.

sprawy **M. M., A. R.i S. T.**

oskarżonych z art. 280 § 1 kk i inne

z powodu apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych A. R.i S. T.oraz oskarżonego M. M.i zażalenia obrońcy oskarżonego S. T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Kamiennej Górze

z dnia 27 września 2013 r. sygn. akt VIII K 453/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- oskarżonego A. R. uniewinnia od popełniania zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 kk opisanego w pkt II części wstępnej wyroku,
- stwierdza, że orzeczenie o karze łącznej z pkt 3 części dyspozytywnej straciło moc,
- podwyższa zasądzoną w pkt 10 części dyspozytywnej wyroku na rzecz adw. T. R. kwotę do 1 575,94 zł w tym 294,69 zł z tytułu podatku od towarów i usług,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec oskarżonych A. R., S. T.i M. M.utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. R.i adw. T. Ł.kwoty po 619,92 zł w tym 115,92 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonych S. T.i A. R.z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zasądza od oskarżonego M. M. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 306,67 zł,

V. zwalnia oskarżonych S. T.i A. R.od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 673/13

UZASADNIENIE

A. R. został oskarżony o to, że:

w dniu 19 kwietnia 2013r. w C., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z S. T., oraz M. M., dokonał rozboju na osobie A. B. w ten sposób, że używając siły fizycznej, poprzez zadawanie uderzeń pięścią w okolice głowy, oraz drewnianą sztachetą w okolice pleców oraz wykręcając ręce i przytrzymując pokrzywdzonego doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie, przeszukując kieszenie spodni, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 12 złotych, oraz z plecaka pokrzywdzonego piwa (...) w ilości 3 puszek, 1 opakowania gilz do papierosów oraz artykuły spożywcze, na łączną sumę strat wynoszącą 50 złotych, czym działał na szkodę wymienionego wyżej pokrzywdzonego, powodując u niego stłuczenia brody z otarciem skóry i policzka lewego, liczne drobne krwiaki i stłuczenia okolicy potylicy, oraz powierzchowne otarcia skóry dłoni prawej i nadgarstka lewego, oraz stwierdzone linijne szerokości ok. 5 cm, podbiegnięcia krwawe żeber w ok. grzbietu po stronie prawej, zwłaszcza w okolicy łopatki, długości kilkunastu cm, a także dodatkowo miejscowe podbiegnięcie, oraz krwiak okolicy kręgosłupa lędźwiowego, naruszające czynności narządów ciała na pokrzywdzonego A. B. na okres poniżej dni siedmiu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc skazanym za podobne przestępstwa i odbywając karę pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy w okresie od 29 lipca 2011r. do 29 lutego 2012r., za czyn z art. 158 § 1 kk w sprawie II K 123/06, to jest za czyn z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

II. w dniu 19 kwietnia 2013r. w C., woj. (...), po podjęciu interwencji przez funkcjonariuszy Policji groził pokrzywdzonemu A. B. pozbawieniem życia w ten sposób, że dzwoniąc na jego telefon komórkowy przekazał, iż pozbawi go życia, gdy ten zawiadomi Policję, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, tj. jest o czyn z art. 190 § 1 kk,

S. T. został oskarżony o to, że:

III. w dniu 19 kwietnia 2013r. w C., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. R., oraz M. M., dokonał rozboju na osobie A. B. w ten sposób, że używając siły fizycznej, poprzez zadawanie uderzeń pięścią w okolice głowy, oraz drewnianą sztachetą w okolice pleców, oraz wykręcając ręce i przytrzymując pokrzywdzonego, doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie, przeszukując kieszenie spodni zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 12 złotych, oraz z plecaka pokrzywdzonego piwa (...) w ilości 3 puszek, 1 opakowania gilz do papierosów, oraz artykuły spożywcze, na łączną sumę strat wynoszącą 50 złotych, czym działał na szkodę wymienionego wyżej pokrzywdzonego, powodując u niego stłuczenia brody z otarciami skóry i policzka lewego, liczne drobne krwiaki i stłuczenia okolicy potylicy, oraz powierzchowne otarcia skóry dłoni prawej i nadgarstka lewego, oraz stwierdzone linijne szerokości ok. 5 cm, podbiegnięcia krwawe żeber w ok. grzbietu po stronie prawej, zwłaszcza w ok. łopatki, długości kilkunastu cm a także dodatkowo miejscowe podbiegnięcie oraz krwiak okolic kręgosłupa lędźwiowego, naruszających czynności narządów ciała pokrzywdzonego A. B. na okres poniżej dni siedmiu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc skazanym za podobne przestępstwa i odbywając karę pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy, to jest w okresie od 7 czerwca 2011r. do 7 czerwca 2012r., za przestępstwo z art. 279 § 1 kk, za które wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

M. M. został oskarżony o to, że:

IV. w dniu 19 kwietnia 2013r. w C., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z S. T. oraz A. R., dokonał rozboju na osobie A. B., w ten sposób, że używając siły fizycznej, poprzez zadawanie uderzeń pięścią w okolice głowy, oraz drewnianą sztachetą w okolice pleców, oraz wykręcając ręce i przytrzymując pokrzywdzonego, doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie, przeszukując kieszenie spodni, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 12 złotych oraz z plecaka pokrzywdzonego piwa (...) w ilości 3 puszek, 1 opakowania gilz do papierosów, oraz artykuły spożywcze, na łączną sumę strat wynoszącą 50 złotych, czym działał na szkodę wymienionego wyżej pokrzywdzonego, tj. o czyn z art. 280 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 27 września 2013r. w sprawie sygn. akt VIII K 453/13:

1. A. R. uznał za winnego popełniania czynu opisanego w punkcie I części wstępnej, przy czym przyjął, iż czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z 24 maja 2006 r., w sprawie o sygn. akt II K 123/06, za czyn z art. 158 § 1 kk, na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 29 lipca 2011r. do 29 lutego 2012r., to jest za winnego popełniania występku z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

2. A. R. uznał za winnego popełniania czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzekł wobec A. R. karę łączną w wysokości 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

4. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec A. R. łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył okres pozbawienia wolności od dnia 22 kwietnia 2013r. do dnia 27 września 2013r. i nadal;

5. S. T. uznał za winnego popełniania czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, przy czym przyjął, iż czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z 25 listopada 2009 r., w sprawie o sygn. akt X K 1319/09, za czyn z art. 279 § 1 kk, na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 7 czerwca 2011r. do 7 czerwca 2012r., to jest za winnego popełniania występku z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

6. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec S. T. kary pozbawienia wolności zaliczył okres pozbawienia wolności od dnia 22 kwietnia 2013r. do dnia 27 września 2013r. i nadal,

7. M. M. uznał za winnego popełniania czynu opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 280 § 1 kk, i za to, na podstawie art. 280 § 1 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

8. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec M. M. kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,

9. na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 kk zobowiązał M. M. do kontynuowania wykonywania pracy zarobkowej,

10. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz T. Ł. i T. R. kwoty po 1 195,56 zł,

11. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił A. R. i S. T. od ponoszenia kosztów sądowych w ich sprawach, obciążając nimi Skarb Państwa,

12. na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od M. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 319, 64 zł z tytułu 1/3 kosztów sądowych i wymierzył mu opłatę w kwocie 300 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego A. R. zaskarżając orzeczenie Sądu I instancji w całości na jego korzyść.

Skarżący zarzucił:

I. na mocy art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania:

- art. 7 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób niezgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w sposób niedozwolony i arbitralny, wyrażający się w nieuzasadnionym

przyjęciu, iż: oskarżony A. R. dokonał rozboju na osobie A. B. oraz groził mu w rozmowie telefonicznej podczas, gdy sam pokrzywdzony zaprzeczył tym okolicznościom w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu sądowym,

- ponadto przyjęciu, iż niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego A. R. na okoliczność żądania przez niego jedynie zwrotu długu od pokrzywdzonego oraz braku stosowania jakiegokolwiek przemocy z jego strony względem pokrzywdzonego,

- przyjęciu, iż niewiarygodne są zeznania pokrzywdzonego złożone w postępowaniu sądowym,

- art. 4 kpk poprzez brak wyjaśnienia w świetle zeznań pokrzywdzonego złożonych w postępowaniu sądowym, na podstawie rejestru rozmów telefonicznych, czy oskarżony A. R. dzwonił do A. B. w dniu 19 kwietnia 2013r. oraz czy A. B. dzwonił do oskarżonego w dniu 20 kwietnia 2013r.

Na mocy art. 438 pkt 3 kpk:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a mających wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że oskarżony w trakcie zdarzenia stosował przemoc względem pokrzywdzonego oraz dokonał przeszukania jego spodni skąd zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 12 złotych, oraz z plecaka pokrzywdzonego 3 puszki piwa, 1 opakowanie gilz do papierosów oraz artykuły spożywcze,

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że oskarżony w dniu 19 kwietnia 2013r. dzwonił na telefon komórkowy A. B. i przekazał mu, że pozbawi go życia, gdy ten zawiadomi Policję.

Podnosząc te zarzuty obrońca oskarżonego A. R. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od czynów opisanych w pkt 1 i 2 części dyspozytywnej wyroku ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Z wyrokiem nie zgodził się obrońca oskarżonego S. T. zaskarzając powyższy wyrok w części, tj. w punkcie 5 i 6 części dyspozytywnej na jego korzyść.

Obrońca oskarżonego S. T. orzeczeniu temu zarzucił:

1) obraży prawa procesowego, które miały lub co najmniej mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w tym:

a) obrazę art. 439 § 1 pkt 1 kpk poprzez wydanie orzeczenia przez osobę nieuprawnioną do orzekania, na co wskazywał Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w postanowieniu z dnia 16.10.2013r.,

b) obrazę art. 4 kpk, polegającą na oparciu orzeczenia o winie oskarżonego na dowodach obciążających, w tym w szczególności na niespójnych sprzecznych i nielogicznych zeznaniach pokrzywdzonego A. B., wybiórczą ocenę zeznań tego świadka z postępowania przygotowawczego, mimo dania im wiary w całości,

c) obrazę art. 7 kpo polegającą na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że oskarżony T.:

- słyszał wypowiedziane w pierwszej kolejności do B. słowa R. z zawartym żądaniem wydania pieniędzy,

- miał w późniejszej fazie przytrzymać pokrzywdzonego w celu, aby R. mógł dokonać przeszukania pokrzywdzonego i dokonać zaboru pieniędzy,

- miał zamiar dokonywać zaboru przedmiotów znajdujących się w plecaku pokrzywdzonego,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez przyjęcie, że oskarżony sylwester T. słyszał wypowiedziane przez oskarżonego A. R. wobec pokrzywdzonego żądanie wydania pieniędzy i dołączył do niego celem udzielenia mu pomocy i współuczestnictwa w realizacji podjętego przez R. zamiaru dokonania przestępstwa rozboju, a także że oskarżony S. T. przytrzymał pokrzywdzonego w celu umożliwienia A. R. zaboru mienia pokrzywdzonego w postaci pieniędzy, a także że oskarżony T. brał jakikolwiek udział w zaborze mienia znajdującego się w plecaku pokrzywdzonego, tym samym, że oskarżony T. działał w zamiarze dokonania przestępstwa rozboju, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika w żaden sposób, aby oskarżony słyszał wypowiedziane przez R. żądanie wydania pieniędzy, sam Sąd ustalał, że dołączył do R. chcąc wspomóc go w szarpaniu pokrzywdzonego, T. nie przytrzymał pokrzywdzonego w celu umożliwienia R. zaboru mienia, a także nie dokonywał żadnego zaboru mienia znajdującego się w plecaku pokrzywdzonego, wynika natomiast zamiar spowodowania obrażeń ciała u pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni.

Na podstawie art. 427 § 1 i art. 437 § 1 i 2 kpk stawiając zarzut wskazany w punkcie 1a skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Pozostałe zarzuty wskazane zostały jedynie z bardzo daleko posuniętej ostrożności procesowej, a które uzasadniają wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 5 poprzez przyjęcie, że oskarżony S. T. kilkakrotnie uderzył pokrzywdzonego A. B., czym spowodował u niego obrażenia ciała opisane w punkcie IIII części wstępnej wyroku, które naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni, tj. za winnego popełnienia występku z art. 157 § 2 kk i wymierzenie mu za to kary 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Natomiast oskarżony M. M. zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości na swoją korzyść.

W osobiście wywiedzonej apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym uznaniu, że takie okoliczności jak: przebywanie oskarżonego M. M. w bezpośredniej bliskości zdarzeń dotyczących pobicia pokrzywdzonego A. B. przez S. T. i A. R., rzucenia kaflem, nakazanie świadkowi D. B. niewłączania się w szarpaninę (kłótnię) pokrzywdzonego z S. T. i A. R. jest współdziałaniem M. M. w przestępstwie rozboju popełnionym przez wyżej wymienionych oskarżonych podczas gdy okoliczności te same w sobie bez uwzględniania motywu działania oskarżonego M. M. nie mogą kwalifikować jego zachowania jako współdziałanie gdyż celem tych zachowań było zapobieżenie eskalacji agresywnych zachowań współoskarżonych, a nadto na bezkrytycznym przyjęciu przez Sąd Orzekający zeznań A. B. z postępowania przygotowawczego i odrzucenie zeznań złożonych przed Sądem podczas gdy te ostatnie przedstawiają przebieg zdarzeń w sposób bardziej zbliżony do rzeczywistości.

Podnosząc powyższy zarzut oskarżony M. M. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, że nie jest winny popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu bezwzględnej przesłanki odwoławczej, który obrońca oskarżonego S. T. podniósł w skardze apelacyjnej, upatrując obrazy art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., choć mając na uwadze uzasadnienie tegoż zarzutu, należało rozpatrywać go z punktu widzenia dyspozycji art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a więc tego, iż skład sądu był nienależycie obsadzony, skoro orzekał sędzia, którego przeniesienie do sądu równorzędnego nastąpiło w niewłaściwy sposób, tj. decyzja o przeniesieniu nie została podpisana przez Ministra Sprawiedliwości.

W związku z tym zarzutem stwierdzić należy, iż akt oskarżenia wniesiony został do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze, który na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012 r. w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych (Dz. U. z 2012 r. poz. 1121) i z dnia 25 października 2012 r. w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych (Dz. U. z 2012 r., poz. 1223) został z dniem 1 stycznia 2013 r. zniesiony. Jednocześnie zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zniesienia i utworzenia niektórych wydziałów w sądach rejonowych (Dz. U. MS z dnia 30 listopada 2012

r., poz. 168) w Sądzie Rejonowy w Jeleniej Górze utworzony został VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Kamiennej Górze (§ 2 pkt 5a zarządzenia), w którym zapadł zaskarżony wyrok, a orzekał Sędzia, którego przeniesienie do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nastąpiło na podstawie decyzji Ministra Sprawiedliwości wydanej w oparciu o przepis art. 75 § 2 pkt 1 i § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 427) w zw. z § 1 pkt 5a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych oraz § 3 pkt 9b rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych. Decyzja o przeniesieniu sędziego orzekającego w niniejszej sprawie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym z dniem 1 stycznia 2013 r. na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze podpisana została przez podsekretarza stanu działającego z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości.

Sądowi Okręgowemu znana jest uchwała siedmiu sędziów z dnia 17 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. III CZP 46/13 w sprawie przeniesienia sędziów zlikwidowanych sądów rejonowych na stanowiska sędziowskie w sądach równorzędnych, w której treści wskazano, iż „Decyzja Ministra Sprawiedliwości o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe wydana na podstawie art. 75 § 3 w zw. z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych - jeżeli jest zgodna z prawem - wywołuje skutek od chwili doręczenia jej sędziemu.”. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, iż uprawnienie do przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe przysługuje wyłącznie Ministrowi Sprawiedliwości, w związku z czym nie może być ono przekazane innej osobie – sekretarzowi czy podsekretarzowi stanu; decyzja podjęta przez inną osobę, także działającą „z upoważnienia” Ministra Sprawiedliwości jest wadliwa (bezprawna), a sędzia, którego dotyczy nie może wykonywać władzy jurydycznej w sądzie, do którego został przeniesiony. Sąd Odwoławczy nie podzielił tego kierunku wykładni, który zaprezentowany został przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 lipca 2013 r. w pełni akceptując natomiast stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 października 2013 r. w sprawie o sygn. III KK 280/13, badając zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, w którym Sąd Najwyższy wyraził dezaprobatę wobec stanowiska przyjętego w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2013 r. III CZP 46/13. W kluczowej, również z punktu widzenia przedmiotowego postępowania, kwestii, zastąpienia Ministra Sprawiedliwości w wykonywaniu jego kompetencji, w tym decyzji o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe Sąd Najwyższy odwołał się do poprzednich swych orzeczeń (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I- 4110-5/07; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r., sygn. akt I KZP 23/08 OSNKW 2008 r. z. 3, poz. 19; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 r., sygn. akt I KZP 19/09 OSNKW 2009, z. 11, poz. 92; postanowienie SN z dnia 19 maja 2009 r., sygn. akt II KK 169/08 OSNKW 2009, z. 7, poz. 59), a z których to wynika, że podpisanie decyzji Ministra Sprawiedliwości o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe przez podsekretarza stanu (z upoważnienia tego Ministra) w żadnym wypadku nie powoduje jej bezprawności – tym samym brak jest podstaw by uznać, że zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Należy jeszcze przywołać treść uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28.01.2014 r., która stwierdza: 1. W wydaniu decyzji o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe na podstawie art. 75 § 3w zw. z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27.07.2009 r. prawo o ustroju sądów powszechnych Minister Sprawiedliwości nie może być zastąpiony przez sekretarza ani podsekretarza stanu. 2. Wykładnia dokonana w uchwale wiąże od chwili jej podjęcia.

Przechodząc do omówienia pozostałych zarzutów zawartych w apelacjach oskarżonego M. M. oraz obrońców oskarżonych S. T. i A. R., w pierwszej kolejności podnieść trzeba, iż wobec podobnej treści zarzutów (ich tożsamości), w których ich autorzy kwestionują ocenę dowodów, a w dalszej kolejności ustalenia faktyczne poczynione na kanwie tejsze oceny, rozważania i stanowisko Sądu Okręgowego odnosić się będzie w równym stopniu do każdej z apelacji, zaś różnice będą przedstawione po omówieniu wspólnych dla tych apelacji zagadnień procesowych i faktycznych.

Nie mają zatem racji skarżący, gdy wskazując na błąd w ustaleniach faktycznych będący konsekwencją wadliwej – ich zdaniem – oceny dowodów oraz naruszenia tych przepisów prawa procesowego, a to art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., które odnoszą się do tejsze oceny dowodów, dyskredytują przypisanie oskarżonym sprawstwa i winy w zakresie czynu im przypisanego, a kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. (wobec A. R. i S. T.) i z art. 280 § 1 k.k. (wobec M. M.). W tym zakresie analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k. dowodzi, że postępowanie

dowodowe przeprowadzone zostało w sposób staranny poddyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy materialnej. Sąd Rejonowy dokonał oceny wszystkich zgromadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów, uzasadniając w sposób logiczny i przekonujący swoje stanowisko. W uzasadnieniu wyroku wskazał, jakie fakty uznał za ustalone, jako odpowiadające rzeczywistemu przebiegowi wydarzeń, na jakich w tej mierze oparł się dowodach, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Ocena materiału dowodowego przez Sąd orzekający w pierwszej instancji dokonana została z uwzględnieniem reguł określonych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., a więc nie narusza granic swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie zawiera błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania), wobec czego Sąd Odwoławczy w pełni ją podziela. Należy podkreślić, że w myśl zasady swobodnej oceny dowodów wysnucie z nich wniosku o wiarygodności, czy też niewiarygodności określonych dowodów, zależy od wewnętrznego przekonania Sądu, który władny jest dać wiarę (lub jej odmówić) wyjaśnieniom oskarżonego, czy też innym dowodom pod warunkiem, że swoje stanowisko w sposób przekonujący uzasadni w konfrontacji z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego. Każdy z autorów apelacji po sformułowaniu zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia ogranicza się do zanegowania sposobu oraz wyników dokonanej przez Sąd meriti oceny dowodów. Skarżący spójnie wskazują, że zebrane w sprawie dowody oraz ustalone na ich podstawie okoliczności winny prowadzić do innych wniosków, niż te, do których doszedł sąd wyrokujący w sprawie. Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego w tej mierze poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (vide: wyrok Sadu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., II KR 355/75, OSNGP 9/75, poz. 84, s. 12). W świetle tego, to obowiązkiem każdego ze skarżących, wynikającym z treści art. 427 § 2 k.p.k., pozostawało wykazanie, dlaczego nie zgadza się z zaskarżonym orzeczeniem i przedstawienie pragmatycznych na ten temat motywów. Tymczasem zarówno oskarżony M. M., jak i obrońcy oskarżonych S. T. i A. R. kwestionując ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie wskazanego wyżej występku, ograniczają się w istocie, prowadząc de facto dyskusję z uzasadnieniem skarżonego wyroku, do przytoczenia fragmentów poszczególnych dowodów, stwierdzając i wyprowadzając na tej podstawie własne i subiektywne wnioski oraz ustalenia. Taki sposób podważania i negowania rozumowania i stanowiska Sądu meriti nie mógł doprowadzić do osiągnięcia zamierzonego skutku. Odpowiadając więc na tak postawiony przez skarżących zarzut, stwierdzić należy, że zgromadzony i ujawniony w niniejszej sprawie materiał dowodowy oraz lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku utwierdziła Sąd Okręgowy w przekonaniu o trafności poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Żadna z wywiedzionych apelacji nie dostarczyła Sądowi Odwoławczemu powodów potwierdzających zasadność postawionych zarzutów, które podważałyby dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne. Autorzy apelacji zaprezentowali w istocie własny punkt widzenia, co do oceny dowodów i konkluzji z niej wynikających, przy czym są to twierdzenia i tezy o charakterze polemicznym, nie mające przekonującego oparcia w materiale dowodowym sprawy. Sąd Okręgowy zauważa, iż okoliczności sprawy, przebieg inkryminowanego zdarzenia, sprzeczne (zmienne) treści dowodów wymagały od Sądu szczególnie wnikliwej i dogłębnej weryfikacji materiału dowodowego, aby możliwe było następnie dokonanie właściwych ustaleń faktycznych, co do zdarzenia, jakie miało miejsce w dniu 19 kwietnia 2013 roku, w którym pokrzywdzony został A. B.. Sąd Rejonowy sprostawszy jednak zadaniu, zaś dokonując szczegółowej i wnikliwej analizy dowodów, tak indywidualnej, jak i we wzajemnym powiązaniu, respektując przy tym reguły prawidłowego rozumowania, trafnie uznał, że pozwalają one na przypisanie oskarżonym czynu zarzucanego im w pkt I, III i IV części wstępnej wyroku.

Wobec treści apelacji ich autorów Sąd Okręgowy, nie wdając się w proces dokonywania oceny dowodów, gdyż takowe stanowi prerogatywę Sądu I instancji, dostrzega potrzebę zwrócenia raz jeszcze uwagi na te treści dowodów oraz wnioski z nich wynikające, które dały Sądowi meriti asumpt do tego, aby zrekonstruować stan faktyczny zdarzenia w sposób, który poddają krytyce skarżący. In concreto, lektura pisemnych motywów wyroku dowodzi, iż

Sąd orzekający w sposób prawidłowy, należyty i wszechstronny wykazał, dlaczego, w jakiej części i z jakich powodów należało uznać za wiarygodne te dowody, które posłużyły Sądowi do ustalenia prawdy materialnej, dyskwalifikując jednocześnie, jako niewiarygodne pozostałe zebrane dowody. Odnośnie zajścia, jakie rozegrało się 19 kwietnia 2013 roku w okolicy starego kościoła, kiedy to doszło do konfrontacji pomiędzy pokrzywdzonym A. B., jego znajomym K. D., a trójką oskarżonych, fundamentalne znaczenie miały zeznania pokrzywdzonego, jakie ten złożył w fazie postępowania przygotowawczego. Wówczas to opisał szczegółowo okoliczności i przebieg zdarzenia, zachowanie i rolę każdego ze sprawców rozboju (k.11-12). Sąd Odwoławczy, podobnie, jak i Sąd Rejonowy dostrzegł wprawdzie, iż A. B. na rozprawie głównej wycofał się ze swych twierdzeń dotyczących inkryminowanego zdarzenia, nie potrafił jednak w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnić tak przyjętej postawy. Co więcej, w kontekście wniosków płynących z analizy pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a to w szczególności zeznań K. D., A. N., I. R. i D. B.. stwierdzić należy, iż zachodziła wzajemna korelacja wymienionych dowodów z treścią zeznań A. B. złożonych w śledztwie, co z kolei implikowało przyjęciem nieprawdziwości odmiennych zeznań pokrzywdzonego złożonych na rozprawie głównej. Sąd Rejonowy poprzez konfrontację z zeznaniami wymienionych wyżej świadków w sposób należyty, dokonując mieszczącej się w granicach art. 7 k.p.k. dokonał swobodnej, nie zaś dowolnej oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonego uzasadniając przy tym przyczyny złożenia odmiennych zeznań przez A. B. w postępowaniu jurysdykcyjnym. Nie można przy tym zapomnieć, iż Sąd orzekający przydając walor wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego złożonym w postępowaniu przygotowawczym, a odmawiając tego waloru zeznaniom złożonym w procesie w pełni wykorzystał znaczenie zasady bezpośredniości; nie tylko słyszał zeznania świadka (podobnie, jak i zeznania pozostałych świadków oraz wyjaśnienia oskarżonych), ale miał możliwość obserwowania go podczas składania zeznań. Postawa przesłuchiwanej osoby, jej stan zaangażowania podczas procesowych wypowiedzi, poziom rozwoju intelektualnego, stan emocjonalny, to istotne okoliczności, które w szczególności zezwalają nadto Sądowi Rejonowemu na dokonanie oceny prawdziwości przedstawionych relacji. Sąd Odwoławczy – z oczywistych względów – pozbawiony jest tej sfery poznawczej, a zatem kontroli podlega prawidłowość oceny dokonanej w postępowaniu pierwszinstancyjnym pod kątem tego, czy nie zawiera błędów faktycznych i logicznych, nadto, czy jest zgodna z pozostałymi wskazaniem zawartymi w powołanym wyżej przepisie art. 7 k.p.k. Idąc dalej, wbrew zarzutom apelacji, Sąd meriti prawidłowo ocenił wyjaśnienia złożone przez każdego z oskarżonych, zaś poprzez wzajemnie skonfrontowanie ich treści, co do przedstawianych przez nich okoliczności inkryminowanego zdarzenia doszedł do słusznego przekonania, iż są one nieprawdziwe, albowiem nie tylko stanowią opozycję wobec wskazanych wyżej dowodów, które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, ale także charakteryzują się wewnętrzną niekonsekwencją i zmiennością widoczną podczas kolejnych ich składania. Wobec faktu – co wtórny raz należy stanowczo podkreślić – iż w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd I instancji w sposób wyczerpujący i przekonujący wykazał dlaczego i na jakiej podstawie należało dokonać takich, a nie innych ustaleń faktycznych, co de facto stanowiło pokłosie dokonanej oceny dowodów, taki sposób podważania zapadłego rozstrzygnięcia, jaki zaprezentowali wszyscy skarżący, posiłkujący się w sposób wybiórczy fragmentami poszczególnych treści dowodów i wyprowadzając na tej podstawie własne, dostosowane do subiektywnego interesu wnioski, nie mógł okazać się skuteczny. Sąd Okręgowy nie dostrzega potrzeby odnoszenia się do wszystkich zastrzeżeń i wątpliwości, jakie wyrazili w swych apelacjach ich autorzy, co do dokonanej rekonstrukcji stanu faktycznego omawianego zdarzenia, albowiem dzieląc w pełni, a próbując i przyjmując, jako własne ustalenia faktyczne zawarte w pisemnych motywach wyroku, należy właśnie lekturę uzasadnienia orzeczenia wyrazić, jako odpowiedź na wywody wszystkich skarżących, w którym Sąd Rejonowy wypowiedział się o wszystkich kluczowych kwestiach sprawy, do których nawiązują apelujący. Pokusić należałoby się zatem o konkluzję – po lekturze omawianych apelacji – iż można stworzyć wiele hipotetycznych wersji przebiegu zdarzenia i zależnie od subiektywnie przyjmowanych założeń logicznych i kryteriów oceny, wzajemnie je przeciwstawiać lub wykazywać ich odmienny stopień wiarygodności i tak właśnie uczynili autorzy omówionych apelacji. Rzecz jednak nie w tym, aby taką abstrakcyjną, czy hipotetyczną wersję skonstruować (nawet w powiązaniu z konkretnymi okolicznościami sprawy), a następnie w oparciu o nią wykazywać, że skoro i taka wersja jest możliwa, to dokonana przez sąd ocena dowodów i oparte na nich ustalenia włączone do podstawy wyroku noszą cechę dowolności. Błąd takiego rozumowania polega na ignorowaniu dyrektyw zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów i dokonane w jej rezultacie ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti w toku rozprawy głównej, mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich sąd rzeczywiście uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k. Skoro z taką sytuacją nie mamy do czynienia, to apelacje skarżących nie mogły zasługiwać na

uwzględnienie. To, że ocena dowodów i ustalenia faktyczne wyprowadzone na kanwie tejże oceny, nie czynią zadość interesowi autorów apelacji, w żadnej mierze nie świadczy o wadliwości rozstrzygnięcia.

M. M. w osobiście sporządzonej apelacji zgłosił zastrzeżenia, co do trafności prawnej oceny materiału dowodowego w zakresie przypisania mu współsprawstwa w popełnionym przestępstwie rozboju podnosząc, iż „ przebywanie oskarżonego M. M. w bezpośredniej bliskości zdarzeń dotyczących pobicia pokrzywdzonego A. B. przez S. T. i A. R., rzucenia kaflem, nakazanie świadkowi D. B. nie włączanie się w szarpaninę (kłótnie) pokrzywdzonego z S. T. i A. R. jest współdziałaniem M. M. w przestępstwie rozboju”. W świetle tego podnieść należy, iż, istotą współsprawstwa jest wyraźne lub milczące porozumienie współsprawców, zawarte przed popełnieniem przestępstwa lub w jego trakcie - muszą więc oni działać wspólnie i w porozumieniu. Istotne i wymagane nie jest jednak wspólne dokonanie poszczególnych czynności czasownikowych, lecz realizacja zespołu znamion przestępstwa z objęciem zamiarem całości zdarzenia jak działania własnego (niezależnie od odpowiedzialności współsprawcy za rozmiary jego własnego ekscesywnego działania). Każda z osób obejmuje swoim zamiarem realizację wszystkich znamion czynu przestępczego. Owo porozumienie zespala zachowanie wszystkich współuczestników i pozwala każdemu z nich przypisać zachowanie pozostałych. Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku we właściwy sposób, w oparciu o wszechstronnie rozważony materiał dowodowy ustalił współsprawstwo oskarżonego M. M. w przestępstwie rozboju i należycie je uzasadnił (vide: strona 8-9 uzasadnienia wyroku). Stąd też takie zachowanie oskarżonego M. M., jak przytrzymywanie leżącego na ziemi pokrzywdzonego A. B., które umożliwiło A. R. przeszukanie i zabranie pieniędzy należących do A. B., jego bezpośrednia obecność w czasie zadawania ciosów pokrzywdzonemu przez pozostałą dwójkę sprawców i aprobata dla takiego stanu rzeczy, czy uniemożliwienie ingerowania osób trzecich (świadka D. B.) w zdarzenie celem zaprzestania agresji na osobie pokrzywdzonego, to istotne okoliczności, które dają asumpt do przyjęcia współsprawstwa M. M. w popełnionym przestępstwie rozboju. To, że oskarżony M. M. fizycznie nie zabierał pieniędzy pokrzywdzonemu, czy nie brak fizycznie udziału w zadawaniu mu uderzeń, nie zmienia faktu, że był on współsprawcą rozboju, albowiem – o czym świadczą prawidłowe ustalenia faktyczne – w pełni akceptował czynności sprawcze pozostałych współoskarżonych.

Nie można nie zgodzić się z obrońcą oskarżonego A. R., gdy kwestionuje te ustalenia faktyczne Sądu meriti, na kanwie których przypisane zostało temu oskarżonemu sprawstwo w zakresie czynu stypizowanego w art. 190 § 1 k.k. (pkt II części dyspozytywnej wyroku). W tej materii Sąd orzekający dysponował z jednej strony zeznaniami pokrzywdzonego A. B., z drugiej zaś odmienną i przeciwstawną treścią wyjaśnień oskarżonego A. R.. Co więcej, pokrzywdzony w toku procesu wycofał się ze swych twierdzeń dotyczących tego, aby oskarżony miał mu telefonicznie grozić popełnieniem przestępstwa na jego osobie. Wobec takiego stanu rzeczy, zadaniem i powinnością Sądu Rejonowego pozostawało w toku postępowania dowodowego dążyć, kierując się wskazaniem wynikającymi z przepisów art. 2 § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k., do ustalenia faktycznego przebiegu zdarzenia objętego zarzutem kwalifikowanym z art. 190 § 1 k.k. poprzez poszukiwanie dowodów, które mogłyby zweryfikować rozbieżne treści dowodów (pokrzywdzony – oskarżony A. R.). Oczywiście, Sąd Okręgowy dostrzega, iż Sąd meriti zdyskwalifikował, jako niewiarygodne zeznania złożone przez A. B. w toku rozprawy głównej, niemniej w przypadku przestępstwa rozboju takowe możliwe było właśnie z uwagi na istnienie dowodów obiektywnych, które pozwoliły dokonać właściwej oceny zeznań pokrzywdzonego, jak i wyjaśnień oskarżonych (vide: zeznania K. D., A. N., I. R. i D. B.). Mając na względzie, iż kierowanie gróźb karalnych miało odbywać się telefonicznie – oskarżony miał w dniu 19 kwietnia 2013 roku zadzwonić do A. B. – apelujący słusznie wskazał na zaniechanie po stronie Sądu Rejonowego przeprowadzenia dowodu z rejestru rozmów telefonicznych (wykaz połączeń przychodzących na numer telefonu A. B.). Sąd Okręgowy korzystając z możliwości, jakie daje art. 452 § 2 k.p.k. dążył do przeprowadzenia dowodu z bilingu rozmów telefonicznych, niemniej takowe, w świetle art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k., okazało się niemożliwe, albowiem, jak wynika z zeznań pokrzywdzonego złożonych w toku rozprawy apelacyjnej przez A. B. „tamten telefon zgubiłem, nie pamiętam numeru tamtego telefonu” (k.561v). W tych warunkach, zaistniałe w tym zakresie wątpliwości, których nie dało się usunąć należało interpretować na korzyść oskarżonego, do czego obliguje wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. zasada procesowa *in dubio pro reo*. Następstwem tego pozostawała konieczność zmiany skazującego wyroku wobec A. R. poprzez uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 k.k. opisanego w pkt II części wstępnej wyroku. Dalszą konsekwencją powyższej zmiany było stwierdzenie, że orzeczenie o karze łącznej z pkt 3 części dyspozytywnej wyroku straciło moc.

Kierunek omawianych apelacji, co do winy obligował Sąd II instancji do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do kary (art. 447 § 1 k.p.k.).

Przypomnieć w pierwszym rzędzie należy, że z rażąco niewspółmiernością kary za określone przestępstwo w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych (vide: wyrok SN z dnia 14 grudnia 1973 r., III KR 254/73, OSNPG 3 - 4/1974 poz. 51; wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSN Prok. i Pr. 6/1995 poz. 18). Oczywistym jest przy tym, iż nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary, ale o różnicę zasadniczą, która powodowałaby, iż karę wymierzoną dotychczas należałoby traktować, jako rażąco niewspółmierną, z uwagi na jej łagodność lub surowość. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyście stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć wobec oskarżonego (vide: wyrok SN z dnia 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW, 1991/11/78).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy nie sposób stwierdzić, by kara pozbawienia wolności wymierzona A. R.(pkt 1 części dyspozytywnej wyroku), S. T.(pkt 5 części dyspozytywnej wyroku) czy M. M.(pkt 7 części dyspozytywnej wyroku) za przypisany im czyn była surowa czy rażąco surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., tym bardziej, gdy mieć na uwadze, iż kary te orzeczone zostały w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 280 § 1 k.k., stanowiącego podstawę ich wymiaru. Kary w tej postaci stanowiąc będą dla każdego z oskarżonych właściwą reakcją karną, czyniącą zadość celom stawianym karze, która winna skłonić do refleksji nad własnym postępowaniem i wzbudzić przeświadczenie o nieopłacalności wchodzenia w konflikt z prawem. Wymierzając kary tej postaci Sąd meriti uwzględnił uwarunkowania wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskazaniem, co do jej wymiaru bacząc, aby granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone, uwzględniając nadto wszystkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe mające wpływ na wymiar zastosowanej wobec każdego z oskarżonych sankcji, czego dowodem jest wyczerpująca treść pisemnych motywów wyroku (vide: strona 12-13 uzasadnienia wyroku), których powielanie – wobec ich akceptacji ze strony Sądu Okręgowego – jest w tej sytuacji zbędne.

Sąd Odwoławczy (wobec treści zażalenia obrońcy oskarżonego S. T., k.449-450 – art. 626 § 3 k.p.k.), dokonał korekty skarżonego wyroku w pkt 10 jego części dyspozytywnej w ten sposób, że podwyższył zasądzoną na rzecz adw. T. R.kwotę kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu przed I instancją do 1 575,94 złotych (w tym 294,69 złotych z tytułu podatku od towarów i usług). Nie można bowiem było odmówić racji temu skarżącemu, iż do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu należą koszty dojazdu do miejsca wykonywanej czynności (prokuratury, sądu) przez adwokata, które w niniejszej sprawie zostały przezeń wykazane w załączonym do akt sprawy zestawieniu kosztów (k.318). Stanowią one bowiem wydatki, o jakich mowa w § 19 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd II instancji zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie, jako trafny i prawidłowy utrzymał w mocy.

Wobec ustanowienia oskarżonym S. T.i A. R.obrońców z urzędu Sąd Okręgowy na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. R.i adw. T. Ł.wynagrodzenie tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Wysokość zasądzonych kwot Sąd ustalił na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – 504 złotych (420 zł + 84 zł (20% x 420)). Kwoty te uzupełniono o 115,92 zł tytułem 23% stawki podatku od towarów i usług, którym obciążone są usługi adwokata.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych i § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym zasądził od oskarżonego M. M. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości 306,67 złotych, na które składają się opłata w kwocie 300 złotych oraz 1/3 z kwoty 20 złotych stanowiącej ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism w postępowaniu sądowym.

Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonych S. T. i A. R. od kosztów sądowych za II instancję w oparciu o art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa. Determinujące znaczenie dla takiego rozstrzygnięcia miała fakt orzeczenia kar izolacyjnych wobec tych oskarżonych.